

## JERZY WYSOCKI

ur. 1951; Czaplinek



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, drukarnia, "Solidarność", biuletyn

### Drukowanie biuletynu „Solidarności”

On był najpierw drukowany na Romayorze w formie jakiejś tam ulotki, później format taki B5 już był zszyty na zszywarce, kilka arkuszy było zszytych, później już kilkanaście, a później już się nie mieściło, już się zaczynała książka gruba z tego robić, więc zwiększono format do A4 i składano z formatu A2 na A4 i już najpierw dwa arkusze. [W stanie wojennym] mieliśmy komisarza, a swoje robiliśmy dalej. Nam tylko narzucili komisarza wojskowego i on przychodził, szwendał się tylko, zawsze gdzieś ktoś, celowo mu zrobił numer, na zasadzie, że farby gdzieś na maszynę kawałek, o tak żeby jak chodził, żeby się obtarł. Ciągłe chodził gdzieś wynurany w tym mundurku, co miał tam, zawsze się o farbę gdzieś zaczepił. Przeważnie tośmy tłukli etykietę na Nałęczowiankę, to jeszcze wtedy były takie o formaciku etykietki, w kolorach czarnym i niebieskim, i to było na tyle, bo to na butelki szło, takie te kapslowane, oranżadówki. Zrzucało się nakład jaki by nie był, chyba, że był krótki po prostu, że miałem już do skończenia tysiąc, czy dwa tysiące, to nie warto było przerywać, bo to szybko zeszło. Tam piętnaście, dwadzieścia minut i zszedł nakład także trudno było przerywać, ale jak był duży nakład, było ze dwadzieścia tysięcy, a z pięć się zjechało dopiero, a piętnaście było jeszcze do jazdy, to było już dwie zmiany, to już wtedy już się zdejmowało i pierwsze co było, to był właśnie biuletyn drukowany. [Biuletyn] zawsze miał priorytet, tu już nie było przepros i nikt nie miał na to wpływu, nawet dyrekcja, nikt nie miał na to wpływu. Jak tylko płyty były zrobione i przyszły to to była świętość, żeby wydrukować. A zresztą my też byliśmy w „Solidarności”, nam zależało na tym, żeby im szybciej tym lepiej, ja sobie brałem wtedy dziesięć, piętnaście pod pachę i jadąc w autobusie wszystkim znajomym i kolegom rozdawałem i oni sobie czytali.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-09-21, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Weronika Prokopczuk
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"